

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 407

Poznań, środa dnia 7 września 1932

Rok XXVII

Bojowe przemówienie gen. Schleichera w Królewcu

Ostrze przemówienia skierowane zostało przeciw Polsce - Gen. Schleicher insynuuje jakoby Polska chciała napaść Prusy Wschodnie

Berlin, 6. 9. (Tel. wł.) Sensacją dnia są wywiady, których udzielił minister Neurath przedstawicielowi biura Wolffa, a gen. Schleicher przedstawicielom prasy w Królewcu.

Enuncjacje obu ministrów są zupełnie zgodne z tem, co korespondent Wasz prze telefonował „Kurjerowi Poznańskiemu” już przed 4 dniami.

Przedewszystkiem na uwagę zasługuje oświadczenie gen. Schleichera, utrzymane w tonie znacznie ostrzejszym niż min. Neuratha. Potwierdza ono w pełni doniesienie Waszego korespondenta, że Niemcy bezwzględnie zamierzają przeprowadzić swoje zamiary zbrojeniowe.

„W każdym razie — powiedział Schleicher — Niemcy zrobią to, co jest potrzebne dla obrony narodowej” — podkreślając jeszcze te słowa, — jak opiewa doniesienie z Królewca — zdecydowanym ruchem ręki.

Zauważyć też należy wyraźne ostrze, skierowane przeciw Polsce, a zawarte w kilkakrotnym twierdzeniu ministra o zagrożeniu Prus Wschodnich i decyzji bezwzględnej obrony.

Powtarzając kilkakrotnie to zdanie, gen. Schleicher zidentyfikował się z kampanją alarmów, którą swego czasu zainicjowała prasa niemiecka, w porozumieniu zresztą z Reichswehrą, jakoby Polska chciała napaść Prusy Wschodnie.

Wypada zapytać, czy rząd polski nie

znajdzie wreszcie sposobu, aby ciągle te insynuacje odeprzeć w odpowiedniej formie. D

Berlin, 6. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym zakończyły się manewry dywizyjne Reichswehry, które odbyły się



Okolice Istebnej na Śląsku (Do korespondencji dzisiejszej na stronie 2-giej).

Katastrofa lotnicza

Rzym, 6. 9. (PAT.) Wydarzyła się tu katastrofa lotnicza.

Hydroplan, na którym por. Neri dokonywał próby pobicia rekordu szybkości, wskutek defektu motoru wpadł do wody przyczem pilot poniósł śmierć na miejscu.

ostatnich czasach uchybieniem ustawie, że w dokumencie tym nie wymieniano przepisu prawnego, na którego podstawie zarządzono zajęcie; ale artykuł inkryminowany był wskazany. Tak postępowano — powtarzamy — za czasów już pomajowych. Co więcej: tak postąpiło nowo do życia powołane starostwo grodzkie jeszcze przy przedostatnim zajęciu. Natomiast przy ostatnim — dokumentu nam nie przedłożono, a interpelacja telefoniczna wydawnictwa naszego spotkała się z odpowiedzią, jak powyżej.

W związku z pismem p. starosty grodzkiego musimy jeszcze zaznaczyć, że nie naszym zadaniem jest pytać o przyczynę zajęcia, ale jest według ustawy wyraźnym obowiązkiem władzy, dokonującej zajęcia, ze swej strony podać jego przyczynę, t. zn. wskazać inkryminowany artykuł oraz odnośne przepisy prawne.

W danym wypadku nie znamy do tej pory przyczyny zajęcia poniedziałkowego numeru wieczornego.

Zagadnienie, o którym mowa powyżej, jest tak doniosłe dla całej prasy bez względu na kierunki polityczne, że zajmie się nim, jak się dowiadujemy, walne zebranie Związku Wydawców Dzienników i Czasopism w Warszawie.

na terenach, położonych na wschód od Elbląga.

W manewrach brał udział w dniu dzisiejszym gen. Schleicher, który po zakończeniu ćwiczeń udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, wygłaszając do dziennikarzy niemieckich długie przemówienie, w którym m. in. oświadczył:

Prusy Wschodnie czują się specjalnie zagrożone. Niemcom potrzeba przede wszystkim dwóch rzeczy: nowoczesnego uzbrojenia i aby każdy mieszkaniec Prus Wschodnich wiedział, w jaki sposób i na jakim miejscu ma bronić swego kraju w razie wojny. Niemcy — oświadczył Schleicher — mają prawo bronić się i dlatego każdy rząd obowiązany jest zająć się kwestją dostatecznego uzbrojenia Niemiec. Stanowisko to należy specjalnie podkreślić właśnie na terenie Prus Wschodnich.

W odpowiedzi jednemu z dziennikarzy z Prus Wschodnich gen. Schleicher złożył następujące oświadczenie: Rząd niemiecki przeprowadza na wszelki wypadek wszystko, co jest niezbędne dla obrony narodowej.

Gen. Schleicher zapewnił następnie Prusy Wschodnie, że wszystkie sprzęty wojenne, jakich potrzebowałyby Prusy, przetransportowane zostaną w razie wojny z Rzeszy w najgorszym razie drogą morską. Niemcy nie pozwolą dłużej na to, aby odnoszono się do nich, jak do narodu drugorzędnego.

Zniżka cen cukru

Warszawa, 6. 9. (Tel. wł.) Zniżka cen cukru na rynku wewnętrznym o 20 zł na 10 kg. ma nastąpić od 1 października rb. (w)

Bezrobocie w Polsce

Warszawa, 6. 9. (PAT.) Według danych statystycznych liczba bezrobotnych na terenie całego państwa, zarejestrowanych w P. U. P. P., wynosiła w dniu 3 września 175.727 osób, co stanowi spadek w stosunku do poprzedniego tygodnia sprawozdawczego o 11.810 osób.

Memorjał w sprawie obniżki komornego

Warszawa, 6. 9. (Tel. wł.) Związki lokatorów z całego terenu Rzeczypospolitej mają przedstawić w najbliższym czasie władzom rządowym memorjał w sprawie obniżki komornego.

Memorjał poruszyby również statystykę eksmisyj i wskazywałby na konieczność zredukowania pewnych obciążeń, nałożonych na właścicieli nieruchomości. (w)

Warunki, które muszą być przestrzegane przy zajęciu pisma

Starosta grodzki p. Podhorodeński przesyła nam następujące sprostowanie:

„Na podstawie paragrafu 11 ustawy prasowej proszę o umieszczenie sprostowania w najbliższym numerze „Kurjera Poznańskiego”.

„W związku z notatką, podaną w 405 numerze „Kurjera Poznańskiego” p. t.: Konfiskata „Kurjera Poznańskiego” — stwierdzam, że nieprawdą jest, jakoby starostwo odmówiło podania artykułu zajętego, natomiast prawdą jest, że na telefoniczne zapytanie redakcji zajęty artykuł został wskazany.

Starosta grodzki Podhorodeński”.

Musimy na to niestety odpowiedzieć, co następuje:

Administrator wydawnictwa naszego, który w poniedziałek wieczorem rozmawiał telefonicznie z urzędnikiem starostwa grodzkiego, gotów jest zeznać pod przysięgą, że na jego zapytanie, z powodu którego artykułu policja zajmuje „Kurjer Poznański”, odnośny urzędnik starostwa nie tylko odmówił podania artykułu, ale odmowę szczegółowo i stanowczo uzasadnił, i to tem, jakoby przy zajęciu pisma przez władzę administracyjną, a nie sądową, obowiązywał tylko par. 23 niemieckiej (u nas miarodajnej) ustawy prasowej, nie zaś par. 27, przyczem podkreślił, że zna on dobrze ustawę.

Było to oczywiście stanowisko błędne. Paragraf 23 bowiem wskazuje konkretnie nieliczne wypadki, w których może nastąpić zajęcie pisma, a par. 27 orzeka w ustępie 2 pozytywnie o procedurze zajęcia, j to ogólnie o procedurze w każdym wypadku zajęcia, że przy jego dokonaniu („przy zajęciu”, „bei der Beschlagnahme”) mają być wymienione ustępy tekstu, które zajęcie spowodowały, i mają być wskazane przepisy prawne, z którymi odnośne ustępy kolidują. Niema w paragrafie 27 ani słowa o tem, by ograniczał on się tylko do zajęcia sądowego, czy też do zatwierdzenia przez sąd zajęcia, dokonanego przez władzę administracyjną. Przeciwnie — powtarzamy — par. 27 dotyczy wszystkich wypadków zajęcia.

Temu stanowi prawnemu odpowiada też cała dotychczasowa praktyka.

Za czasów niemieckich — stwierdzamy to jako Polacy nie bez przykrości — do zajęcia pisma nie dochodziło prawie nigdy (choć często wytaczano procesy prasowe); zupełnie zaś wykluczone było wówczas zajęcie pisma bez wskazania odnośnego artykułu jako przyczyny zastosowania tego środka.

Także za polskich czasów, aż do ostatnich dni, policja zawsze, gdy przystępowała do zajęcia pisma, przedkładała dokument, wskazujący inkryminowany artykuł. Było co prawda w

Olbrzymi pożar lasów w Ameryce

Ogień posuwa się na głębokości do 4 stóp pod powierzchnią ziemi — Dotychczasowe szkody wynoszą kilka milionów dol.

Winnipeg, 6. 9. (PAT.) Wskutek długotrwałej piosuchy zapaliły się lasy w południowej części prowincji Manitoba. Ogień posuwa się pasmem szerokości 17 mil. Akcja ratunkowa jest niezwykle utrudniona, gdyż lasy te położone są na gruncie, którego jednym z najważniejszych składników są części roślinne, a więc łatwo palne. Badania

wykazały, że ogień posuwa się w wielu miejscach na głębokości 3 do 4 stóp pod powierzchnią ziemi. Okoliczni mieszkańcy twierdzą, że ogień ten, rozszerzwszy się, trwać będzie aż do zimy, kiedy to położą mu kres opady śnieżne.

Dotychczasowe szkody wynoszą kilka milionów dolarów.

Odbudowa niemieckiego militaryzmu i monarchji

Treść noty min. Neuratha w sprawie równości zbrojeń

Berlin, 6. 9. (Tel. wł.) Dziś został opublikowany memoriał rządu Rzeszy, wręczony ambasadorowi francuskiemu w Berlinie w dniu 29 sierpnia.

Wywody ministra spr. zagr. von Neuratha sprowadzają się do tego, że albo wszystkie państwa rozbroją się do poziomu Niemiec, albo też Niemcy przestają obowiązywać rozdział 5 traktatu wersalskiego i będzie im przysługiwało

prawo do takich samych zbrojeń, jak innym państwom.

Przy wręczaniu tego pisma do opublikowania von Neurath udzielił wywiadu przedstawicielowi biura Wolffa, w którym to wywiadzie minister spr. zagr. Rzeszy zapowiada, że Niemcy nie wezmą udziału w obradach konferencji rozbrojeniowej, dopóki sprawa równouprawnienia Niemiec w dziedzinie zbrojeń nie zostanie zasadniczo uregulowana.

Głosy prasy angielskiej i sowieckiej

London, 6. 9. (PAT.) Prasa przynosi obszernie opisy niedzielnych demonstracji w Berlinie, podkreślając ich militarystyczny i monarchistyczny charakter. Szczególnie wyraźnie podkreślała „Manchester Guardian”, pisząc: „Wszelkie pozory, jakie Niemcy chcą nadać Stahlhelmowi, są fałszywe. Stahlhelm przedstawia wyćwiczoną rezerwę na wypadek wojny. Trudno pogodzić istnienie Stahlhelmu z art. 197 traktatu wersalskiego. Jest to nie tylko gwardja pretorjańska, ale i antyrobotnicza.” W dalszym ciągu artykułu dziennik, powołując się na rozmowy swego berlińskiego korespondenta z poszczególnymi przedstawicielami niemieckiej opinii umiarkowanej, stwierdza, że obecny reżim junkiersko - militarystyczny dąży do nowej wojny.

„Times” w artykule redakcyjnym pisze, że nie można na stałe odmawiać równego traktowania pierwszorzędnemu mocarstwu, a ponieważ jest niemożliwe oczekiwać, aby inne mocarstwa zredukowały swoje zbrojenia do poziomu Niemiec i nie dopuszczalne jest, aby Niemcy miały zbroić się na nowo, należy znaleźć drogę pośrednią, którą może być tylko porozumienie międzynarodowe. W żadnym wypadku nie można dać Niemcom pretekstu do podjęcia jakiegokolwiek akcji jednostronnej, która za jednym zamachem zniszczyłaby wszystkie widoki powszechnego rozbrojenia.

„Morningpost” wyraża zadowolenie z faktu, że Niemcy swym prowokacyjnym postępowaniem otworzą nareszcie europejskim mężom stanu oczy na rzeczywistość, co może tylko korzystnie wpłynąć na stosunki międzynarodowe.

Moskwa, 6. 9. (PAT.) Berliński korespondent „Izwjestiji” donosi, że na wzmocnienie sytuacji rządu von Papena wpłynęło stanowisko sfer gospodarczych, znajdujące swój wyraz w

zwycięzce giełdowej, oraz zjazd Stahlhelmu, który pismo charakteryzuje jako wielką manifestację monarchistyczną w sprawie zbrojeń, wobec czego wszelkie poczynania antyrządowe mogą być traktowane jako niepartijotyczne. Pismo zwraca uwagę na przychylnie dla rządu artykuły w prasie koncernu Ullsteina i Mossego.

Korespondent „Prawdy” nazywa zjazd Stahlhelmu przeglądem reakcyjnych sił monarchistyczno - faszystowskich i donosi o energicznych kontrdemonstracjach robotniczych.

Propagandowy lot por. Zwirko po całej Polsce

Jako pierwszy etap por. Zwirko wybrał swe rodzinne Wilno

Wilno, 6. 9. (PAT.) Aeroklub wileński otrzymał dziś wiadomość z aeroklubu warszawskiego, że dn. 8 bm. przylatuje do Wilna zwycięzca tegorocznych międzynarodowego raidu samolotów turystycznych por. Zwirko wraz z konstruktorem inż. Wigurą na maszynie

R. W. D. 6. Przybyciem do Wilna lotnicy rozpoczynają lot propagandowy po całej Polsce.

Por. Zwirko wybrał jako pierwszy etap Wilno, chcąc przede wszystkim odwiedzić swe rodzinne miasto.

Samobójstwo kokainisty

Wczoraj, niezawodnie w przystępie zamroczenia umysłowego, spowodowanego stałym używaniem narkotyków, popełnił samobójstwo emerytowany kolejarz Jędraszak, zamieszkały przy ul. Łanowej 19. Desperat odkręcił w pokoju kurki od gazu, a gdy sąsiedzi zauważyli wypadek i wezwali pogotowie lekarskie (55-55) Jędraszak już nie żył. (z)

Latarnia upadła na cyklistę

Wczoraj wieczorem przejeżdżająca ul. Wodną taksówka zawadziła na rogu ul. Ślusarskiej o latarnię, która upadła na jadącego na rowerze Antoniego Głowackiego ze Środy. Głowacki doznał szeregu drobnych obrażeń. (z)

Zmiany na stanowiskach kuratorów

Warszawa, 6. 9. (Tel. wł.) Kuratorem okręgu szkolnego na Polesiu w Brześciu nad Bugiem mianowany został b. kurator lwowski Stefan Świderski. (w)

Wiadomości potoczne

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Pielgrzymka**, która wyruszyła na Jasną Górę 6 bm., przybywa do Poznania dnia 9 września nadzwyczajnym pociągiem rano około godz. 5 i w procesji idzie do Kolegiaty Farnej na dziękczynne nabożeństwo.

— * **Fatalny upadek z drzewa**. Ośmioletni Edward Jaśkowiak z Junikowa spadł wczoraj po południu w pobliżu warowni VIII, z drzewa i zranił się dość poważnie w głowę. Poza to doznał on zwichnięcia ręki. Pogotowie Lekarskie (55-55) odwiozło nieprzytomnego chłopca do szpitala Św. Józefa. (z)

KALENDARZYK

Środa, 7 września 1932.

Słońce: wschód 5,13; — zachód 18,28; — długość dnia 13 godz. 15 min.
Księżyc: wschód 14,34; — zachód 20,57; — pierwsza kwadra.
Kal. rzk.: Regina; jutro Nar. N. M. P.
Kal. słow.: Domosław; jutro Radosław.

Zebrania

- Dziś o 17 Cech Mistrzów Cukierniczych w „Warszawiance” al. Marcinkowskiego 8;
o 17.30 Stow. Oficerów w st. sp. w lokalu Tow. Polsko - Jugosł.;
o 18 Zw. Urzędników Miejskich walne zebr. u p. Jarockiej, ulica Masztalarska 8a;
o 18 Sodalicja Pań Nauczycielek w kapł. sodal. OO. Jezuitów;
o 18.30 Ognisko Polek w sali Stow. Techn. Św. Marcin 21;
o 18.30 Tow. Muzyczne Kolejarzy w kasynie warsztatów ul. Robocza 4;
o 19 Klub Mandolinistów im. Chopina ul. Marc. Mottego 5;
o 19 Tow. Św. Władysława (Wilda) u p. Grotowskiego, D. Wilda 71;
o 19 Zw. Inwalidów Wojennych (Winiary) w sokolni ul. Obornicka;
o 19 Tow. Przemysł. im. Sobieskiego w Domu Kat. na Śródcie;
o 19 Zw. Niższych Funkej. Państw. i Samorz. u p. Jezerskiego ul. Wroniecka 13;
o 19.30 Chór Marjański w salce Ks. Ks. Salezjanów, ul. Wroniecka;
o 20 „Sokół” (Św. Łazarz) w lokalu Zw. Kol. ul. Spokojna 24;
o 20 Klub Sp. „Olimpia” w lokalu kl. ul. Stroma;
o 20 Tow. Gier Pokojowych u p. Beyerowej pl. Bernardyński 1;
o 20 T. H. G. P. „Wesoła Nowina” (Jezyce) u p. Jazyka, ul. Kraszewskiego 16;
o 20 Zw. Zaw. Automobilistów (oddział Pozn.) u p. Borysiaka, ul. Sew. Mielżyńskiego 25;
Jutro o 19 Tow. Kobiąt „Wspólna Pomoc” (Wilda) w salce paraf.;
o 19 Tow. Kult.-Ośw. Kobiąt im. Dąbrowski al. Marcinkowskiego 24;
o 19 „Starzy” Trzynastacy w Harcówce;
o 19.30 Żeńskie Tow. „Przemysł” w Domu Król. Jadwigi;
o 19.30 Tow. Uczestników Powst. Wlkp. (Wilda) u p. Zawadki, Górna Wilda 75;
o 19.30 Hallerczycy w salce na Św. Marcinie 65;
o 19.30 Tow. b. Wychodźców p. „Białym Orłem” u p. Figla, Wierzbicice 27;
o 19.30 Stow. Młodzieży p. wezw. Św. St. Kostki (Wilda) w ognisku;
o 19.45 „Sokół” (Śródko) w Domu Kat.;
o 20 Z. P. R. Kołodziejska Sekcja w Domu Rzemieślniczym;
o 20 Tow. Uczestników Powst. Wlkp. (Św. Łazarz - Górczyn) w rest. ul. Marszałka Focha 81;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Emiljana Reimanna o godz. 14.30 z kapł. cment. na Jeżycach. — Śp. Marji z Klaczyńskich Sachsowej o godz. 17.30 z kapł. cment. na Jeżycach.

TEATRY:

Teatr Polski: Dziś — „Nowa umowa małżeńska”.
Teatr Nowy: Dziś — „Mąż naszej pani”.

Teatr świetlny „Słońce”

Dziś w środę, dnia 7-go września b. r.

WIELKA PREMIERA

Najnowsza, czarująca arcydzieło filmowe realizacji DAWIDA BUTLERA, niezapomnianego twórcy filmu „Moje Słoneczko”.

BŁĘKITNA RAPSODJA

W rolach głównych:

JANET GAYNOR — CHARLES FARREL
EL. BRENDEL — VIRGINIA CHERILL

Jak Nowy Jork żyje, kocha i cierpi!

Przedziwne, wzruszające przeżycia małej emigrantki szkockiej! Koncertowa gra artystów! Cudowne piosenki! Prześliczna treść! Ilustracja muzyczna w wykonaniu mistrzowskiej orkiestry symfonicznej złożonej z 80 muzyków!

Ceny biletów znacznie niższe: bilety już od 49 groszy!

„Słońce” dla wszystkich!!! — Wszyscy do „Słońca”!!!

z 584

Zasądzenie w Gdańsku red. Leliwy Silbermanna

Gdańsk, 6. 9. (PAT.) Postawiony wczoraj przed sądem w przyspieszonym trybie korespondent „Kurjera Porannego” Silbermann (pseudonim Leliwa) skazany został na miesiąc więzienia za przekroczenie przepisów paszportowych, mianowicie za przybycie do Gdańska za legitymacją dziennikarską, wystawioną na nazwisko „Leliwa”, oraz za pobranie od

pewnej firmy 40 guldenów na reklamę w jednym z pism polskich i nie wykonanie zlecenia. Leliwa przyjął wyrok bez sprzeciwu, wobec czego wyrok stał się prawomocny.

Dowiadujemy się, że w sprawie Leliwy interwenjował w senacie w dniu wczorajszym generalny komisarz R. P. w Gdańsku.

Awanturnicza wyprawa dwóch młodych chłopców

Podróż morską z Tulonu na Sycylię bez znajomości zasad żeglugi

Marsylja, 6. 9. (PAT.) Z Tulonu donoszą, że przed paru dniami zaginął z tamtejszej przystani mały jacht, stanowiący własność komendanta łodzi

podwodnej „Monge”. Zarządzone w tej sprawie poszukiwania nie dały w ciągu kilku dni żadnych wyników. Dopiero wczoraj wieczorem strażnicy morcy na Sycylii zauważyli przybijający do brzegu jacht, kierowany przez 2 młodych chłopców. Pod krzyżowym ogniem pytań dzieci wyznały, że kierowane żądza przygód, nie znając nawet dobrze elementarnych zasad żeglugi, przywłaszczyły sobie jacht celem odbycia na nim dalekiej podróży morskiej. Po kilkuniedniowej podróży po dość wzburzonej morzu dzieci dotarły do Sycylii, skąd wkrótce odstawione będą pod opieką karabinierów do miejsca swego zamieszkania w Tulonie.

Jacht, który wyszedł z opresji bez najmniejszego szwanku, oddany został właścicielowi.

Echa afery Dunikowskiego

Paryż, 6. 9. (PAT.) Dunikowski skierował dziś do sędziego śledczego list, w którym wskazuje na to, że od dn. 9 grudnia r. ub. przebywa w więzieniu, wobec czego prosi o interwencję, aby eksperci bezzwłocznie przedstawili raport, dotyczący jego wynalazku.

Ekspertci oświadczyli, że orzeczenie swe złożą w drugiej połowie września, o ile dokonane przez nich doświadczenia nie zmuszą ich do nowych badań.

Redukcje na kolejach i poczcie niemieckiej

Berlin, 6. 9. (PAT.) Według doniesień prasy, zarząd Tow. kolei żelaznych wypowiedział pracę około 30.000 robotnikom.

Zarząd kolei uzasadnia redukcję stratami, poniesionymi wskutek zmniejszenia się dochodów.

Podobną redukcję personelu zapowiada również i poczta niemiecka.

Przejechany przez samochód

Wczoraj w pobliżu katedry 18-letni Władysław Strzyżyński z Łopuchówka-Tartaka, przechodząc przez ulicę, dostał się pod nadjeżdżający samochód, przy czym odniósł liczne obrażenia na głowie i na całym ciele. Kierowca samochodu PZ 100 44 zamiast zająć się ofiarą wypadku, zbiegł w kierunku miasta. Strzyżyńskiego opatrzyło pogotowie ratunkowe (55-55). (z)

Samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek?

W dniu wczorajszym pociąg osobowy, jadący z Ostrowa w kierunku Leszna, przejechał z nieustalonych narazie przyczyn zwrótniczego Franciszka Marszałka z Grzymałowa.

Nie jest wykluczone, że Marszałek popełnił samobójstwo, ponieważ miał być zwolniony z służby za to, że skierował pewien pociąg na niewłaściwy tor, co mogłoby pociągnąć za sobą fatalne następstwa. (z)

NIECH NIKOGO NIE ZABRAKNIE — W KARNYCH SZEREGACH O. W. P.

